

Sygn. akt: III U 105/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Ossowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 kwietnia 2015 r. w O.

sprawy z odwołania Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w M. M.. oraz E. L., w której miejsce wstąpili następcy prawni J. L. i M. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek odwołania Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w M. M.. oraz E. L., w której miejsce wstąpili następcy prawni J. L. i M. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 26.04.2013r. **nr** (...)

orzeka:

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26.04.2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. ustalił, że E. L. jako osoba wykonująca umowy o świadczenie usług na rzecz Inspekcji Weterynaryjnej Powiatowego Lekarza Weterynarii w M. M.. w okresie od 01.01.2008r. do 31.12.2010r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w w/w okresie.

Powiatowy Inspektorat Weterynarii w M. M.. wniósł odwołanie od tej decyzji. Zarzucił jej naruszenie art.6 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Podkreślił, że przy zawieraniu kolejnych umów E. L. złożyła oświadczenie, że posiada odrębny tytułu ubezpieczenia społecznego i nie wnosi o płacenie składek na ubezpieczenie społeczne wynikające z umowy. Ponadto złożyła oświadczenie, że jest emerytem i jest objęta ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej na własne nazwisko.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, odwołujący wskazał, że wykonywanie czynności w zakresie inspekcji weterynaryjnej nie stanowi samodzielnej podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym z art.6 ust.1 pkt 4 ustawy systemowej, jeżeli są one wykonywane w ramach prowadzonej przez przedsiębiorcę pozarolniczej działalności gospodarczej.

Sprawa z odwołania Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w M. M.. zawisła w Sądzie Okręgowym w Ostrołęce pod sygn. akt IIIU 981/13.

Od decyzji tej odwołała się także E. L.. Podniosła, że prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 02.01.2008r. w zakresie świadczenia usług weterynaryjnych i umowy z Powiatowym Inspektoratem Weterynarii w M. M.. zawierane były w ramach tej działalności.

Reasumując, wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i uznanie, że nie podlega ona obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawieranych umów z Powiatowym Inspektoratem Weterynarii w M. M..

Sprawa z odwołania E. L. zawisła w Sądzie Okręgowym w Ostrołęce pod sygn. akt IIIU 980/13.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wniósł o oddalenie odwołania. Stwierdził, że usługi świadczone przez E. L. na rzecz Inspekcji Weterynaryjnej Powiatowego Lekarza Weterynarii w M. M.. w okresie od dnia 01.01.2008r. do dnia 31.12.2010r. stanowią samodzielną podstawę podlegania ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust.1 pkt 4 ustawy systemowej. ZUS stanął na stanowisku, że umowy zawarte przez E. L. z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w M. M.. zawierają elementy świadczące o tym, że zawarto je poza ramami prowadzonej przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej we własnym imieniu i na własny rachunek. Do elementów tych należą:

- a) zapisy o zakazie powierzenia przez zleceniobiorcę czynności stanowiących przedmiot niniejszych umów osobie trzeciej;
- b) zastrzeżenia prawa zleceniodawcy do potrąceń z wynagrodzenia należności na zaliczkę na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne;
- c) oświadczenie E. L. o posiadaniu odrębnego tytułu ubezpieczenia społecznego (m.in. z tytułu działalności gospodarczej), w którym nie wnosila o opłacanie składek na te ubezpieczenia;
- d) wykonywanie czynności pod nadzorem i w imieniu Inspekcji Weterynaryjnej;
- e) korzystanie z ochrony prawnej funkcjonariusza publicznego na podstawie art.5 i art.22 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej;
- f) zobowiązanie zleceniobiorcy E. L. do wykonywania czynności wykraczających poza zakres prowadzonej przez nią działalności gospodarczej związanych ze sprawowaniem nadzoru nad miejscami skupu lub sprzedaży zwierząt oraz pokazami zwierząt.

Ponadto ZUS podniósł, że istotne jest, czy E. L. rozliczała przychód z tych umów z Urzędem Skarbowym w ramach swej działalności gospodarczej. Stwierdził w konkluzji, że umowy z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w M. M.. stanowiły odrębny tytuł ubezpieczenia.

Sąd połączył sprawy z odwołania Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w M. M.. i z odwołania E. L. do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia na mocy art.219 kpc. Dodatkowo ze sprawami tymi Sąd połączył sprawę toczącą się pod sygn. akt IIIU 982/13 z odwołania Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w M. M.. z udziałem zainteresowanej M. O. przeciwko ZUS, albowiem sprawa ta dotyczyła analogicznego stanu faktycznego i prawnego.

Wszystkie sprawy toczyły się zatem początkowo pod sygn. akt IIIU 980/13.

Przy czym w toku postępowania E. L. zmarła. Wobec powyższego Sąd na mocy art.218 kpc wyłączył sprawę w części dotyczącej E. L.. Natomiast pod sygn. akt IIIU 980/13 toczyła się w dalszym ciągu sprawa dotycząca M. O.. W sprawie tej zapadł dnia 26.06.2014r. wyrok oddalający odwołanie odwołania Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w M. M.. Wyrok uprawomocnił się.

Natomiast sprawa dotycząca E. L. została wyłączona i toczyła się pod sygn. akt IIIU 466/14. Postanowieniem z dnia 22.05.2014r. Sąd zawiesił w niej postępowanie na mocy art.174§1 pkt 1 kpc z uwagi na śmierć E. L.. Po wskazaniu następców prawnych E. L. Sąd postanowieniem z dnia 18.02.2015r. podjął zawieszony postępowanie (k.14) i wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych następców prawnych: męża J. L. i córkę M. N.. Jak wynika z aktu poświadczenia dziedziczenia (k.13) – są to jedyni spadkobiercy ustawowi. Wprawdzie J. L. odrzucił spadek, jednak Sąd uznał, że on także winien mieć status strony, albowiem w przypadku ubiegania się o rentę rodzinną po zmarłej żonie, jest on zainteresowany wynikiem tego postępowania, gdyż może ono rzutować na jego prawa w zakresie wysokości renty rodzinnej.

Po podjęciu postępowania sprawa toczyła się pod sygn. akt IIIU 105/15.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. L. była z wykształcenia lekarzem weterynarii. Pracowała w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w M. M.. Od dnia 01.06.2006r. przeszła na emeryturę.

Będąc na emeryturze, podjęła decyzję o zawarciu umów z Powiatowym Inspektoratem Weterynarii w M. M.. Jednakże warunkiem ich zawarcia było zaewidencjonowanie pozarolniczej działalności gospodarczej, by mieć odrębny tytuł ubezpieczenia. Wobec powyższego E. L. zarejestrowała prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej od dnia 02.01.2008r. Przedmiotem działalności była działalność weterynaryjna. Jako adres miejsca wykonywania działalności wskazano miejsce zamieszkania E. L.. Przy czym początkowo było to miejsce zamieszkania w O., a po przeprowadzce – w R. (k.1303, 1743 akt ZUS). E. L. w ramach zaewidencjonowanej działalności gospodarczej nie wykonywała żadnych usług weterynaryjnych. Jej jedyna aktywność realizowała się poprzez umowy z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w M. M.. W miejscu podanym jako siedziba działalności nie miała żadnego zaplecza technicznego do świadczenia tego typu usług. Nigdy nie podejmowała żadnych działań, aby pozyskać innych klientów w związku z tą działalnością.

Pierwszą umowę (k.1297-1299) E. L. i Powiatowy Lekarz Weterynarii w M. M.. zawarli na okres od dnia 01.01.2008r. do dnia 31.12.2008r. Została ona zawarta w następstwie wydanej przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w M. M.. decyzji z dnia 31.12.2007r. w sprawie wyznaczenia E. L. do wykonania czynności w niej wskazanych tj. sprawowania nadzoru nad miejscami skupu lub sprzedaży zwierząt, targowiskami oraz wystawami, pokazami lub konkursami zwierząt, sprawowania nadzoru nad ubojem zwierząt rzeźnych, w tym badania przedubojowego i poubojowego, oceny mięsa i nadzoru nad przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt w trakcie uboju, pobierania próbek do badań. Czynności te miały być wykonywane w Zakładach (...) w R. (k.1325 akt ZUS).

Kolejna umowa (k.1305-1313) dotyczyła okresu od dnia 01.01.2009r. do dnia 31.12.2009r. i została zawarta w następstwie decyzji z dnia 17.12.2008r. W decyzji tej Powiatowy Lekarz Weterynarii w M. M.. wyznaczył E. L. na w/w okres do: sprawowania nadzoru nad miejscami skupu zwierząt, sprawowania nadzoru nad ubojem zwierząt rzeźnych, w tym badania przedubojowego i poubojowego, oceny mięsa i nadzoru nad przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt w trakcie uboju, sprawowania nadzoru nad rozbiorem, przetwórstwem lub przechowywaniem mięsa i wystawiania wymaganych świadectw zdrowia, pobierania próbek do badań (k.1327 akt ZUS). Czynności te miały być także wykonywane w Zakładach (...) w R..

Kolejna umowa (k.1315-1321 akt ZUS) dotyczyła okresu od dnia 01.01.2010r. do dnia 31.12.2010r. i została zawarta w następstwie decyzji z dnia 16.12.2009r. W decyzji tej Powiatowy Lekarz Weterynarii w M. M.. wyznaczył E. L. na w/w okres do: sprawowania nadzoru nad ubojem zwierząt rzeźnych, w tym badania przedubojowego i poubojowego, oceny mięsa i nadzoru nad przestrzeganiem przepisów o ochronie zwierząt w trakcie uboju, sprawowania nadzoru nad

rozbiorem, przetwórstwem lub przechowywaniem mięsa i wystawiania wymaganych świadectw zdrowia, pobierania próbek do badań (k.1329 akt ZUS).

Dnia 31.12.2010r. E. L. zawiesiła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej. Natomiast dnia 02.01.2013r. wyrejestrowała jej prowadzenie.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w M. M.. opłacał z tytułu zawartych z E. L. umów jedynie składkę zdrowotną.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie spór sprowadzał się do tego, czy E. L. jako osoba wykonująca umowy o świadczenie usług na rzecz Powiatowego Lekarza Weterynarii w M. M.. w okresie od 01.01.2008r. do 31.12.2012r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w w/w okresie.

ZUS w przedmiotowej sprawie prezentował stanowisko, że czynności wykonywane przez E. L. w ramach zawartych umów z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w M. M.. nie mieszczą się w zakresie prowadzonej przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej. Wobec powyższego stanowią odrębny tytułu ubezpieczenia, o którym mowa w art.6 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn.Dz.U. z 2013r., poz.1442 ze zm.).

Natomiast odwołujący stali na stanowisku, że umowy zawierane były z E. L. w ramach prowadzonej przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej i nie stanowiły tym samym odrębnego tytułu ubezpieczenia.

Z ugruntowanego w tym zakresie orzecznictwa wynika, że wykonywanie czynności w zakresie inspekcji weterynaryjnej nie stanowi samodzielnej podstawy podlegania ubezpieczeniom społecznym z art.6 ust.1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jeżeli są one wykonywane w ramach prowadzonej przez przedsiębiorcę pozarolniczej działalności gospodarczej (tak m.in. SN w wyroku z dnia 23.06.2009r., IIIUK 24/09, SN w wyroku z dnia 11.08.2009r. III UK 27/09).

Wobec powyższego istota niniejszej sprawy sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy E. L. wykonywała czynności wynikające z umów zawartych z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w M. M.. w ramach prowadzonej przez siebie pozarolniczej działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Powiatowy Inspektorat Weterynarii w M. M.. zadbał, aby pod względem zapisów znajdujących się w dokumentach stworzyć pozory, że E. L. jest przedsiębiorcą, który w ramach swej pozarolniczej działalności gospodarczej zawiera z nim umowę na wykonywanie czynności mieszczących się w zakresie tej działalności. Jednakże analiza stanu faktycznego prowadzi do wniosku, że E. L. w rzeczywistości nie prowadziła żadnej działalności gospodarczej. Tym samym chybiona jest teza, że czynności wykonywane w ramach umów z Powiatowym Lekarzem Weterynarii mieszczą się w zakresie tej działalności.

Sąd w pierwszej kolejności miał na uwadze, że warunkiem nawiązania współpracy pomiędzy E. L. a Powiatowym Lekarzem Weterynarii było zarejestrowanie przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej. E. L. uczyniła zadość temu wymogowi jedynie dlatego, że miała wolę zawarcia umowy z Powiatowym Lekarzem Weterynarii. Dokonując wpisu działalności gospodarczej, nie miała natomiast woli świadczenia usług weterynaryjnych. Wynika to jednoznacznie z zeznań E. L. złożonych w charakterze strony (k.26v-27 akt IIIU 980/13), którym Sąd dał wiarę. Znajdują one bowiem potwierdzenie w chronologii zdarzeń. Rozpoczęcie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej zbiega się z datą zawarcia pierwszej umowy z Powiatowym Lekarzem Weterynarii. Nadto kolejnym dowodem na to, że E. L. nie miała woli świadczenia usług weterynaryjnych była okoliczność, że jako miejsce wykonywania działalności gospodarczej wskazała adres, pod którym mieszka. Najpierw był to adres w O., a po przeprowadzce – w R.. Jak wynika z zeznań jej córki M. N. (k.32 akt IIIU 105/15) – miejsca te w żaden sposób nie były przystosowane do prowadzenia tej działalności usługowej. Znamienne jest również to, że po zakończeniu współpracy z Powiatowym Lekarzem Weterynarii - E. L. zawiesiła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, a następnie ją wykreśliła.

Definicję działalności gospodarczej podaje **art.2** ustawy z dnia 02.07.2004r. o **swobodzie działalności gospodarczej** (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.672 ze zm.). Jest to zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Natomiast w myśl **art.4 ust.1** w/w ustawy - przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą.

Zatem dla uznania określonej przedmiotowo działalności za działalność gospodarczą konieczne jest łączne zaistnienie trzech jej cech funkcjonalnych: zarobkowości, zorganizowania formalnego (czyli wyboru formy prawnej przedsiębiorczości) oraz ciągłości. Brak którejkolwiek z nich oznacza natomiast, że dana działalność nie może być zakwalifikowana do kategorii działalności gospodarczej (tak wyrok WSA w Poznaniu z dnia 28.04.2009r., IISA/Po 374/08). Natomiast zgodnie z wyrokiem NSA w W.z dnia 24.11.2001r. (II GSK 1219/10) - dla oceny, że dany podmiot wykonuje działalność gospodarczą, konieczne jest stwierdzenie zarobkowego charakteru tej działalności.

W tym kontekście stwierdzić należy, że E. L. nie była przedsiębiorcą i nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej. Zaewidencjonowana przez nią działalność nie miała bowiem cech zarobkowości ani ciągłości. E. L. nie podjęła żadnych działań, aby wykonywać usługi weterynaryjne tj. nie zabiegała o klientów, a wręcz niemożliwe było ich przyjmowanie, gdyż nie wyposażyła się w żadne zaplecze techniczne. Z jej zeznań wręcz wynika, że miała żadnej woli prowadzenia działalności gospodarczej wynikającej z wpisu do ewidencji.

Dodatkowo Sąd miał na uwadze, że zgodnie z ustawą z dnia 18.12.2003r. o zakładach leczniczych dla zwierząt (Dz.U. z 2004r., nr 11, poz.95 ze zm.) usługi weterynaryjne mogą być świadczone przez lekarza weterynarii posiadającego prawo wykonywania zawodu wyłącznie „w ramach działalności zakładu leczniczego dla zwierząt” (**art.2 ust.2**). Zgodnie z definicją ustawową zawartą w **art.1 ust.1** w/w ustawy – zakład leczniczy jest placówką ochrony zdrowia i dobrostanu zwierząt, utworzoną w celu świadczenia usług z zakresu medycyny weterynaryjnej, wyposażoną w środki majątkowe, a w szczególności w pomieszczenia, aparaturę i sprzęt dostosowane do zakresu świadczonych usług. W myśl **art.6 ust.1** ustawy – zakład leczniczy dla zwierząt posiada stałą siedzibę spełniającą warunki, o których mowa w art.7-11, wyposażoną odpowiednio do zakresu świadczonych usług weterynaryjnych.

E. L. nie posiadała takiej siedziby spełniającej powyższe warunki i już choćby to czyniło wykonywanie działalności gospodarczej niemożliwym. Nadto podnieść należy, że w ewidencji działalności gospodarczej miała wpisana działalność weterynaryjną (...) 85.20.Z. Natomiast z jej zeznań wynika, że wykonywała badania i analizy związane z jakością żywności oraz badania zwierząt rzeźnych przed ubojem i mięsa po uboju. Działalność taka sklasyfikowana jest pod (...) 74.30.Z. Zdaniem Sądu świadczy to dodatkowo o tym, że czynności wykonywane przez E. L. na rzecz Powiatowego Lekarza Weterynarii nie mieściły się w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej.

Te okoliczności świadczą zdaniem Sądu o tym, że w rzeczywistości E. L. nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej i nie była przedsiębiorcą. Podkreślić w tym miejscu należy, że wpis do ewidencji działalności gospodarczej ma jedynie charakter deklaratoryjny, a niniejsze postępowanie wykazało, że taka działalność nigdy nie została podjęta. Zostały jedynie stworzone pozory, że taka działalność była przez nią prowadzona. Było to efektem wymogów, które postawił przed E. L. Powiatowy Lekarz Weterynarii w M. M., a od których spełnienia uzależnił zawarcie z nią umów. W ten sposób unikał bowiem ciężaru związanego z odprowadzaniem składek na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne. W konsekwencji stworzenia pozorów prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej E. L. rozliczała się z Urzędem Skarbowym jako przedsiębiorca, co pozostaje bez wpływu na treść rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie wobec opisanych powyżej ustaleń.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd uznał, że E. L. nie wykonywała czynności wynikających z umów zawartych z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w M. M. w ramach pozarolniczej działalności gospodarczej, gdyż takiej działalności w ogóle nie wykonywała. Jej aktywność zawodowa przekładała się w jedynie na wykonywanie czynności wynikających z umów zawartych z Powiatowym Lekarzem Weterynarii w M. M.. Czynności tych nie wykonywała jako przedsiębiorca lecz jako usługobiorca. Świadczy o tym dodatkowo okoliczność, że część zadań, do których zobowiązała

się w umowach, wykraczała poza ramy zaewidencjonowanej przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej, jak choćby sprawowanie nadzoru nad miejscami gromadzenia, skupu lub sprzedaży zwierząt, targowiskami oraz wystawami, pokazami lub konkursami zwierząt, pobieranie próbek do badań. W przekonaniu Sądu z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że E. L. nie miała woli uaktywnienia się zawodowo w formie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, lecz jej wolą było jedynie zawarcie umów o świadczenie usług na rzecz Powiatowego Lekarza Weterynarii w M. M.. Natomiast zaewidencjonowanie tej działalności służyć miało jedynie zwolnieniu Powiatowego Lekarza Weterynarii z ciężaru opłacania składek za E. L.. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika jednoznacznie, że w przeciwnym razie umowy nie zostałyby z nią podpisane.

Aktualnie Powiatowy Lekarz Weterynarii powołuje się na zapisy w umowach, z których wynika, że E. L. złożyła oświadczenie, iż posiada odrębny tytuł ubezpieczenia i nie wnosi o opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne wynikające z umów. Odwołujący zdaje się zapominać, że to on uwarunkował zawarcie tych umów od zaewidencjonowania działalności gospodarczej. Uczynił to jedynie po to, by uwolnić się od ciężaru związanego ze składkami.

Odwołujący podnosił także, że jest powszechną praktyką, stosowaną w wielu dziedzinach życia, zawieranie umów cywilnych jedynie z osobami, które mają zaewidencjonowaną pozarolniczą działalność gospodarczą w celu uwolnienia się od obowiązku uiszczania za te osoby składek. Choć należy przyznać, że jest to powszechne, to nie oznacza, że należy takie działanie akceptować. Przedmiotem analizy Sądu był konkretny stan faktyczny występujący w tej sprawie i wynika z niego jednoznacznie, że E. L. musiała stworzyć pozory, że prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą, aby Powiatowy Lekarz Weterynarii zawarł z nią umowy o usługi. Natomiast Powiatowy Lekarz Weterynarii był świadom, że zaewidencjonowanie przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej służy jedynie zawarciu z nią umów.

Z tych względów Sąd uznał, że umowy zawarte przez E. L. z Powiatowym Lekarzem Weterynarii stanowią samoistny tytuł ubezpieczenia społecznego, o którym mowa w art.6 ust.1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wobec powyższego zaskarżona decyzja jest prawidłowa. Okoliczność, że w spornym okresie E. L. była na emeryturze pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Zgodnie bowiem z **art.9 ust.4a** w/w ustawy - osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 tej ustawy, mające ustalone prawo do emerytury podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2c i 4b.

W tym przypadku nie ma zastosowania powoływany przez odwołującego art.9 ust.5 w/w ustawy. Obowiązek ubezpieczenia emerytalnego i rentowego osoby mającej ustalone prawo do emerytury został bowiem uregulowany w art.9 ust.4a w/w ustawy i treść tego przepisu nie pozostawia wątpliwości, że E. L. pomimo ustalonego prawa do emerytury, winna podlegać w spornym okresie obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Taka interpretacja w/w przepisu dokonywana jest także przez przedstawicieli doktryny (tak Komentarz Becka, ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych, komentarz pod red. B. Gudowskiej i J. Strusińskiej-Żukowskiej, W-wa 2011r., str.264).

Jednocześnie podnieść należy, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzi zbieg takich tytułów do ubezpieczenia jak: prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej i świadczenie pracy na podstawie umowy o świadczenie usług. Jak bowiem wskazano powyżej - E. L. nie prowadziła de facto pozarolniczej działalności gospodarczej, zatem nie powinna podlegać z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym.

Reasumując – prawidłowo ZUS objął E. L. obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i wypadkowym.

Podstawą objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym jest **art.6 ust.1 pkt 4** w zw. z **art.9 ust.4a** w/w ustawy. Natomiast podstawą objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem wypadkowym jest **art.12 ust.1** w/w ustawy.

Mając to na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji na mocy art.477¹⁴§1 kpc.